

* * *

Erwin GATZ (red.), *Die Bischöfe der deutschsprachigen Länder 1945–2001. Ein biographisches Lexikon* (Unter Mitwirkung von Franz Xaver Bischof, Clemens Brodkorb, Anton Landersdorfer, Josef Pilvousek und Rudolf Zinnhobler), Duncker & Humblot, Gedruckt mit Unterstützung des Verbandes der Diözesen Deutschlands, t. V, Berlin 2002 — 589 ss., nlb. 7.

W naukowej działalności prof. Erwina Gatza, rektora niemieckiego kolegium *Campo Santo Teutonico* w Rzymie i autora wielu wartościowych studiów i materiałów dotyczących dziejów Kościoła w krajach niemieckich najnowszej doby, pozycja niniejsza oznacza doprowadzenie do końca bardzo istotnej inicjatywy wydawniczej. Jest ona bowiem uwieńczeniem przeszło 20-letniego wysiłku, ukazującego w formie ciekawego metodologicznego zabiegu przybliżenia rozległego materiału historycznego związanego z osobami biskupów na terenie historycznie rozumianego Świętego Imperium Rzymskiego Narodu Niemieckiego — od Strassburga, Metz i Toul do Rygi, Lublany i Bolzano/Bozen, a co dla najnowszych czasów musi być zmodyfikowane i dostosowane już nie tyle do politycznego pojęcia rozległej Rzeszy, ile do krajów języka niemieckiego. Jako historyk czasów najnowszych E. Gatz zamierzał opracować w formie pomocy merytorycznej dla historyka dwóch ostatnich stuleci tylko biografie biskupów XIX w. aż do końca II wojny światowej, czego efektem był przygotowywany już od 1978 r., a wydany w 1983 r. tom *Die Bischöfe der deutsch-*

sprachigen Länder 1785/1803 bis 1945 (Berlin 1983, ss. 911). Przychylnie przyjęcie przez uczonych tego tomu zmobilizowało redaktora do opracowania tą samą metodą następnych, posuwając się w głąb średniowiecza aż do 1198 r., czyli do najwcześniejszego momentu, od którego istnieje zachowana głównie w Archiwum Watykańskim dokumentacja działalności urzędów papieskich w zakresie funkcjonowania całego Kościoła, w tym obsady biskupstw¹. W ten wysiłek wpisuje się, jakby w formie podsumowania, niniejszy V tom, przeznaczony na biogramy i prezentacje hierarchów z najnowszej już epoki, bo obejmującej okres od 1945 do 2001 r.; w tomie uwzględnione zostały postaci według nominacji dokonanych aż do końca 2001 r., chociaż brak w tym tomie biskupa pomocniczego wiedeńskiego Ludwika SCHWARZA, mianowanego 15 października i konsekrowanego 25 listopada 2001 r. Dzięki temu wielkiemu przedsięwzięciu naukowemu prof. E. Gatz zgromadził wokół siebie i swojego planu znaczące grono przeszło 100 uczonych—autorów poszczególnych biogramów nie tylko z krajów niemieckojęzycznych, lecz także spoza nich, m.in. z Polski, Czech czy Słowenii².

Ostatni, najnowszy tom, przynosi sylwetki 546 osób, wśród których znajduje się 296 biskupów, 3 biskupów—opatów, a pozostali to wikariusze generalni, oficjałowie, opaci, sekretarze konferencji biskupich. W sumie związani są oni z 45 biskupstwami (27 w Niemczech, 9 w Austrii, 5 w Szwajcarii, po 1: we Włoszech w południowym Tyrolu — Bolzano/Bozen, Liechtensteinie — Vaduz, oraz w Luksemburgu), z 6 wizytaturami apostolskimi dla przesiedleńców (Branitz, Breslau, Danzig, Ermland, Glatz, Schneidemühl), do tego dochodzą trzy samodzielne opactwa (Einsiedeln, St. Maurice i Wettingen-Mehrerau) oraz 7 centralnych urzędów konferencji episkopatów (Berlińska i Niemiecka Konferencja Biskupów, Konferencje Episkopatów Austrii i Szwajcarii, Katolickie Biuro Bonn—Berlin, ordynariaty wojskowe Niemiec i Austrii) — łącznie 61 struktur. Dla tych minionych 56 lat dotyczy to już 290 zmarłych osób, reszta — to jeszcze osoby żyjące. W tym miejscu nasuwa się uwaga, podkreślająca niełatwe zadanie redaktora w podjęciu się takiego zadania: od momentu zestawiania materiałów w bliski naukowego opracowania życiorys czy nawet krótki biogram do związanych z nimi postaci utrzymuje się jeszcze niewielki dystans czasowy i na pewno rodzi się w tym miejscu obawa o niemożność nabycia poprawnej historycznej perspektywy względem opisywanych osób i spraw, związanych z ich aktywnością i posługiwaniem. Z tym wiąże się na pewno dalsze, nie mniej trudne

¹ Kolejno ukazywały się następne tomy: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1648 bis 1803*, Berlin 1990, ss. 666; *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648*, Berlin 1996, ss. 871; *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448*, Berlin 2001, ss. 926.

² Warto wspomnieć, że w nauce polskiej dysponujemy, jak dotąd, encyklopedycznym ujęciem wszystkich biskupów polskich aż do najnowszych czasów: P. NITECKI (opr.), *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992²; *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000. Bardzo szczegółowym ujęciem biograficznym, ale tylko dla okresu 1989–1998, jest praca K.R. PROKOP, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczpospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998.

zadanie poprawnego, z metodologicznego punktu widzenia, wyakcentowania ważnych czy ubocznych tylko kwestii, a nawet pojedynczych faktów. Nadto redaktor musi się liczyć z faktem, że odbiór dzieła będzie się w miarę szybko zmieniał, gdy w momencie dotarcia do księgarń czy przysłania zamówionego egzemplarza niektórzy odejdą z tego świata (zmarli np. A. WAGNER — 26 lutego 2002 r., kard. J.J. DEGENHARDT — 24 lipca 2002 r.), inni przejdą w stan spoczynku (np. M. MÜLLER — 15 stycznia 2002 r., L. AVERKAMP — 16 lutego 2002 r., F. EISENBACH — 16 kwietnia 2002 r.), a inni obejmą inne urzędy (m.in. L. SCHICK, pomocniczy biskup Fuldy, mianowany arcybiskupem Bambergu), a w ślad za tymi faktami przybędzie materiałów historycznych i konieczność dopowiedzenia dalszego ciągu życiorysu i może jego oceny. To oczywiście jest nieuniknione, gdy publikacja zajmuje się najnowszymi, na naszych oczach dziejącymi się wydarzeniami.

W sumie zdołano zebrać w niniejszym zbiorze bardzo bogaty materiał zarówno czysto biograficzny, prezentujący poszczególne sylwetki, ich kolejne losy życiowe i karierę w Kościele, jak też ogólny materiał ilustrujący sytuację Kościoła w poszczególnych państwach obszaru języka niemieckiego. W tym minionym najnowszym okresie do głosu dochodzą wielkie problemy całej najnowszej historii, zarówno politycznej, jak i wewnątrzkościelnej. Punktem wyjścia jest koniec II wojny światowej, która szczególnie dla Niemiec i Austrii była kresem określonej formy egzystencji, ale też początkiem nowego ułożenia relacji na forum europejskim, jak i ustrojowo wewnątrz własnych państw. Należało rozliczyć się z przeszłością nazistowską i ukazać to na konkretnych przykładach (zob. np. biogramy Th. INNITZERA — s. 563nn, K. VON GALENA — s. 406nn, K. PREYSINGA — s. 88nn, S. LANDERSDORFERA — s. 447nn, chociaż księży wiele ucierpieli — s. 448), ale też przeżycia wówczas młodego J.J. Degenhardta, czy też zarzewie napięcia w związku z losami M. DEFREGGERA (s. 400). Bezpośrednim skutkiem i bolesną spuścizną, przypominającą o niejednoznacznej satysfakcji z efektów zakończenia wojny, były urzędy wizytatorów apostołskich dla kapłanów i wiernych z diecezji, których terytoria przypadły Polsce. Rozpoczną się po 1945 r. ostre zmagania o obecność Kościoła w społeczeństwie (bp LEGGE w Dreźnie, s. 142–143). Potem dojdzie jeszcze nowe wyzwanie, czyli powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i nieunikniona w tym państwie konfrontacja z systemem komunistycznym i pytanie: czy mogły być możliwe układy z taką władzą, co znalazło odbicie np. u G. SCHAFFRANA (s. 148) czy T. HUBRICHA (s. 509) — rozmowy ze *Staatssicherheitsdienst*).

Z pewnością dla historyka Kościoła ważniejsze jeszcze są kwestie natury religijnej. Profil pastoralny posługi biskupów, jak wiadomo, jest przełożeniem ogólnej świadomości całego Kościoła, jako wspólnoty i instytucji, przeżywającej w minionym półwieczu wiele pomyślnych, jak też kryzysowych doświadczeń. Istotnym polaryzującym momentem był Sobór Watykański II. Od jego zakończenia, poprzez wdrażanie w życie jego postanowień, mamy do czynienia z wchodzeniem Kościoła katolickiego w epokę ku przyszłości. Przez pryzmat materiału, zawartego w *Słowni-*

ku, widać poszerzanie płaszczyzny odpowiedzialności w zarządzaniu diecezją, przez wskazanie na współpracujących z biskupem diecezjalnym wikariuszy i oficjałów generalnych, duszpasterstwa wojskowego, sekretarzy konferencji krajowych, a w diecezjach — rad kapłańskich, a nowym wyzwaniem dla biskupów (nie tylko) stała się chociażby emerytura i przejście w stan spoczynku, zjawisko nieznanne w poprzednich epokach; widoczne staje się zaangażowanie laikatu, poprzez włączenie go w struktury np. rad pastoralnych, czego przedłużeniem jest wejście praktyki stałego diakonatu, świeckich szafarzy Komunii św., silnej i rozbudowanej służby prasowej i medialnej, ale także aktualność działalności synodalnej, podtrzymaniem relacji do Rzymu i Kościoła ogólnoswiatowego, także przez ukazanie biskupów w służbie Stolicy Apostolskiej w jej licznych gremiach (np. kardynałowie: J. SCHROFFER, J. RATZINGER, A. MAYER, W. KASPER, abp P. CORDES). Do tego dochodzi aspekt ekumeniczny całej eklezjalnej sytuacji.

Autorzy i redaktor nie przemilczeli też trudnych problemów i tematów, na pewno utrudniających Kościołowi zachowanie wiarygodności — przykładowo: trudności z wyborami na stolicę biskupie (W. HAAS, s. 558, K. KRENN, s. 540)³, trudności z teologami (np. dość szeroko *casus* H. KÜNGA przy życiorysie G. MOSERA, s. 474–475, kwestia E. DREWEMANNA przy J. DEGENHARDCIE tylko wspomniana — s. 441); do tego także odejście ze stanu duchownego (H.J. VOGEL w Bazylei, s. 81–82), czy afery w dziedzinie seksualnej (H. GROER, s. 576nn, F. EISENBACH, s. 363), czy kłopoty wewnątrzkościelne (np. F. KAMPHAUS, s. 322 — w związku z poradniami dla kobiet w ciąży, J. KOLB, s. 64–66 — trudności z kultem Maryjnym).

Gdyby próbować podsumować cały zgromadzony materiał w aspekcie bogactwa informacji, to należałoby prezentowane życiorysy i biogramy ocenić jako solidnie opracowane sylwetki poszczególnych hierarchów i osób uczestniczących w urzędzie biskupa diecezjalnego. Na ich tle zaś autorzy i sam redaktor zdołali stworzyć bardzo istotne opracowanie materiałów i uszeregowanie przekonujących argumentów, że powojenna rzeczywistość w krajach niemieckojęzycznych przynosiła Kościołowi katolickiemu znaczące wyzwania, z którymi musiał się on zmagać, i dziś monolitem on już nie jest.

Pod względem formalnym cała publikacja jest przykładem dobrze wypracowanej metody. Po niezbędnych wprowadzających elementach (*Przedmowa* — s. 5, *Spis treści* — s. 7–8, *Wykaz autorów haseł* — s. 9–10, *Wykaz skrótów* — s. 11–15, *Wykaz skrótowo cytowanej literatury* — s. 16–22, *Indeks alfabetyczny haseł* — s. 23–33), trzon publikacji stanowią *Biogramy* (s. 35–589). Zastosowany został układ według diecezji czy innych struktur, a nie według osób w porządku alfabetycznym; każdy

³ Wspomnieć trzeba, że trudności na tym tle rodziły się już wcześniej; por. np. kontrowersje z nominacją bpa F. Pawlikowskiego w Seckau w 1927 r. (s. 247). Płynęły one z różnego konkordatowego zapisu, dotyczącego kompetencji lokalnych czynników i Stolicy Apostolskiej w tym zakresie, ale także z narastających napięć między poszczególnymi gremiami w Kościele, co wymagałoby szerszego przeanalizowania.

życiorys został zaszeregowany zawsze do ostatniego z zajmowanych stanowisk. Biskupi diecezjalni zostali opracowani w formie artykułów biograficznych, inni w zwięzłej formie encyklopedycznej, z której jednak można uchwycić bardzo przekonująco opracowany obraz danej osoby. Nadto życiorysy biskupów diecezjalnych z reguły zostały ubogacone fotografią. Biogramy osób, będących obecnymi już przed 1945 r., zamieszczone zostały nie jako prosty przedruk z *Leksykonu 1803–1945*, ale uzupełnione i na nowo zredagowane. Przy każdej postaci załączona została bibliografia jej najważniejszych prac czy samodzielnych publikacji oraz podstawowa bibliografia podmiotowa. W ramach tej ostatniej niezwykle trudne zadanie stało przed autorami i redaktorem, aby ująć już istniejący dorobek, ale też skorzystać z materiałów tylko o charakterze agencyjnym, redagowanych zasadniczo na użytek aktualnych potrzeb. Łatwiej było tego dokonywać w odniesieniu do osób zmarłych, posiadających już zasadniczo zręby naukowo ujętego portretu. Tom zamyka *Wykaz przynależności jurysdykcyjnej poszczególnych okręgów* (s. 591) oraz *Wykaz ilustracji według miejsc ich pochodzenia* (s. 592).

Także strona techniczna wydanego tomu zasługuje na szczególne podkreślenie: książka wydana została na ładnym, kredowym papierze, druk oraz ilustracje są bardzo starannie wykonane. Korekta zdołała nadać publikacji precyzyjnie poprawny kształt. Można przypuszczać, że ten leksykon biograficzny spełni pożytecznie swoje zadania w nauce i będzie inspiracją dla przedsięwzięć historyków w naszym kraju.

Bp Jan Kopiec, Opole

* * *